9075

REJESTR DOTYCZY:

HAUSMAN Henryk

s/c ..... i .....

z d. .....

* 1914 w Łodzi

kraj: POLSKA

+ 3.1.1961 wskutek po- w Edinburgh
parzenia

kraj: UK-SZKOCJA

pochowany: Mt Vernon Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

35 / 61

Nota zamieszczona:

w tomie I

czesci pierwsza

Indeks

MUZYK/

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Bryg. Podhalanska

Nota:

Przypisy:

906 934 934 - żona Elisabeth, corka Denis w Pzkocji

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
Dziennik Polski 5.1.61 - wzmianka o smierci	18/5.I.61/
Dziennik Polski - nekrologi:	
Dziennik Polski 1o.1.61 - wspomnienie	18/10.I.61/
Naturalizacja /BNA 19142.51/	1o3/BNA 19142.51/
Bibliografia	169/ I-poz.4o7; II-413,415/
Rocznik Polonii tom I	122/I/
Tydzien Polski 7.1.61 - nekrolog	47/7.I.61/
Dziennik Polski 21.1.61 podziekowanie rodziny z imieniem żony i corki	18/26.I.61/

Ś.P. HENRYK HAUSMAN

W dniu 3 stycznia 1961 zmarł w Royal Infirmary Henryk Hausman - znakomity harmonista, wybitny członek Lwowskiej Fali, teatru żołnierza itd., a ostatnio nauczyciel muzyki w Edynburgu.

Ś.p. Henryk Hausman nigdy nie odmówił swego udziału w imprezach i uroczystościach społecznych w Edynburgu. Totez Jego odejście napełni nas wszystkich głębokim żalem.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostało w sobotę, 7 stycznia, w polskim kościele, w Edynburgu. Ks. prałat dr L. Bombas celebrował mszę świętą i żegnał Zmarłego wzruszającym wspomnieniem o Jego pracy - szlakiem pieśni polskiej, którą tyle razy krzepił serca rodaków.

Liczna rzesza Polaków odprowadziła Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku - na cmentarz Mount Vernon.

Cześć Jego pamięci.

Edynburski Biuletyn Informacyjny
Nr. 293 Rok 1961.

Tragiczna śmierć H. Hausmana

Zmarł wskutek poparzenia

Edynburg (telefon własny) — Henryk Hausman, b. członek zespołu artystycznego „Lwowska Fala", zmarł 3 bm. w szpitalu w Szkocji wskutek ciężkiego poparzenia.

Hausman był znany w szerokich kołach społeczeństwa polskiego w Edynburgu. Należał on do kilku organizacji polskich i brał zawsze udział w różnych imprezach i obchodach narodowych. Grał na akordeonie, był nauczycielem muzyki w jednej ze szkół.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia Hausman uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Od ognia w kominku zapaliło się na nim ubranie. Przewieziono go do szpitala Bangour pod Edynburgiem, gdzie lekarze stwierdzili poparzenie trzeciego stopnia.

Zgon nastąpił 3 stycznia o godz. 10 rano.

Wśród Polonii edynburskiej śmierć popularnego „Henia" wywołała przygnębiające wrażenie.

(B.)

Ś. † P.

Henryk Hausman

nauczyciel muzyki

uczestnik kampanii wrześniowej i francuskiej, żołnierz brygady Strzelców Podhalańskich, artysta czołówki teatralnej Wojsk Polskich „Lwowska Fala", oficer rezerwy zmarł śmiercią tragiczną 3 stycznia 1961 przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się 7 stycznia o godz. 9.45 z polskiego kościoła St. Ann's Oratory, Randolph Place w Edinburgu na Mount Vernon Cemetery.

Pozostawił w głębokim smutku:

ŻONĘ i CÓRKĘ w EDYNBURGU

MATKĘ, BRATA i RODZINĘ w POLSCE i w LONDYNIE

8602 **GRONO PRZYJACIÓŁ z „LWOWSKIEJ FALI"**

Ś. † P.

Henryk Hausman

członek PRW NiD,

żołnierz kampanii wrześniowej i francuskiej, artysta Czołówki teatralnej W.P. „Lwowska Fala" zmarł tragiczną śmiercią 3 stycznia 1961.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD i KOLEDZY
KOŁA PRW NiD
8615 **w EDYNBURGU**

Ś.p. Henryk Hausman

— A teraz, proszę państwa, Henio ze swoją kataryną!...

Tak zwykle zapowiadał Szczepcio z „Lwowskiej Fali" występ Henryka Hausmana.

Henryk Hausman był jednym z filarów tego zespołu artystycznego, cieszącego się znakomitą opinią, w zupełności zasłużoną, w wojsku i poza wojskiem. Że Henryk Hausman znalazł się w zespole „Lwowskiej Fali", nie jest dziełem jakiegoś przypadku. Chociaż urodzony w Łodzi (w 1914 roku), ze Lwowem był ściśle związany, gdyż po ukończeniu studiów muzycznych przez szereg lat pracował we Lwowie jako muzyk.

Gdy po zapowiedzi Szczepcia na scenę czy estradę wkraczał Henio, brać żołnierska witała go zawsze burzliwymi oklaskami. Potężny akordeon rzeczywiście przypominał trochę katarynę, pod którego ciężarem Henio trochę się uginał. Zaczynał grać. Ale jak grał!... Pieśni żołnierskie sypały się jedna za drugą jak z rogu obfitości, za nimi szła wiązanka pieśni ludowych, a następnie już poważniejszy repertuar z Rapsodią Węgierską na czele, którą Henio wykonywał po mistrzowsku. Zmuszany bisami Henio grał, grałby bez końca, ale na scenę wkraczał znowu Szczepcio i pomimo burzliwych protestów widowni, kładł kres przedłużającemu się ponad miarę występowi popularnego akordeonisty.

Przyszła demobilizacja. „Lwowska Fala" rozsypała się po szerokim świecie. Henio osiadł w Edynburgu, ożenił się, doczekał się córeczki i rozpoczął nowe życie. Zaczęło ono układać się zupełnie znośnie. Otrzymał stałą pracę jako nauczyciel muzyki w szkołach szkockich, dawał prywatne lekcje, grał na zabawach tanecznych. Pomimo tych licznych zajęć zarobkowych nie uchylał się od pracy społecznej, biorąc udział w różnych polskich imprezach. Ostatnio coraz częściej występował jako pianista, nosząc się z zamiarem zupełnego zerwania z akordeonem.

Tragiczna śmierć Henryka Hausmana, która była następstwem poparzenia trzeciego stopnia, wytworzyła w szeregach Polaków edynburskich niezastąpioną lukę. Niespodziewana śmierć Henia sprawiła na wszystkich wstrząsające wrażenie.